

# Trojanowski dla przyjaci, Ko

&#379;yj sobie &#380;yj, b&#261;d&#378; zawsze pogodna.

Nie jeste&#347; sama na Bo&#380;ym &#347;wiecie.

&#346;pij, dobrze &#347;nij w &#322;&#oacute;&#380;eczku wygodnym,

By z&#322;y sen nie m&#261;ci&#322; Ci &#380;yca.

I przez ten sen do mnie si&#281; u&#347;miechaj,

A Anio&#322; Str&#oacute;&#380; niech za r&#261;czk&#281; Ci&#2

Ty dla mnie jeste&#347; najwi&#281;ksz&#261;pociech&#261;.

Niech &#380;adna z&#322;a moc si&#281; Ciebie nie ima.

&#346;pij moja ma&#322;a, dobry B&#oacute;g niech czuwa.

Gdy si&#281; obudzisz, to b&#281;dzie weso&#322;o.

We &#347;nie spokojnym Bia&#322;y Orze&#322; fruwa,

Nad &#322;&#oacute;&#380;eczkiem kr&#261;&#380;y dooko&#322;

T&#281; ko&#322;ysank&#281; &#347;pievam dla Ciebie,

&#379;eby&#347; spokojny zawsze tak sen mia&#322;a.

Patrz&#261;c na twarzyczk&#281;, jestem w si&#oacute;dym niebie

I ciesz&#281; si&#281; chwil&#261;, kt&#oacute;ra pozosta&#322;a.

Gdy si&#281; obudzisz, wezm&#281; na kolana.

Ty &#347;mia&#263; si&#281; b&#281;dziesz do mmnie buzi&#261; ca&

Jeste&#347; tak cudna i taka kochana

I wci&#261;&#380; za ma&#322;o u mnie, wci&#261;&#380; za ma&